

Bojownicy o pokój wszystkich krajów łączcie się!

DZIS W NUMERZE:

CENA 5 ZŁOTYCH

WYDANIE A

Wszyscy złożymy podpisy pod apelem sztokholmskim str. 2

65 rodzin robotniczych otrzyma nowe mieszkania w dniu Święta Pracy str. 4

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV.

GDĄSK, SOBOTA 29 KWIETNIA 1950 R

NR 117 (1036)

Wspaniałe sukcesy robotników Śląska NA CZESC I MAJA

Rekordy wydobywania węgla w kopalniach „Szombierki” i „Prezydent”

KATOWICE. PAP. Entuzjazm, z jakim rzesze robotników Śląska przystąpiły do pełnienia „Wart Pokoju”, dając wyraz swej nieugiętej woli walki o trwały i powszechny pokój na świecie, przyczynił się do wspaniałych osiągnięć produkcyjnych w kopalniach, hutach i fabrykach.

Wśród masowo napływających meldunków o wysokim przekraczaniu przez załogi robotnicze podjętych zobowiązań, wysuwa się na czoło osiągnięcie górników kop. „Szombierki”. Zobowiązali się oni, przystępując do pełnienia „Wart Pokoju”, wydobyć w dniach 26, 27 i 28 bm. dodatkowo — ponad zobowiązanie 1-majowe — 1.000 ton węgla. Już po dwóch dniach pełnienia „Wart”, górnicy kop. „Szombierki” zameldowali o przedterminowym przekroczeniu zobowiązania i wydobyli 1.100 ton ponad zobowiązanie 1-majowe.

Załoga kop. „Szombierki” w dniu 27 bm. uzyskała NAJWYŻSZE PRZEKROCZENIE PLANU W ROKU BIEŻĄCYM realizując dzienne zadanie produkcyjne w 114 proc.

O UZYSKANIU SZCZYTOWEGO WYDOBYCIA DZIENNEGO MELDUJĄ M. IN. GÓRNICZY KOP. „PREZIDENT”, KTÓRZY ZWYCIESKO REA-

LIZUJA SWE ZOBOWIĄZANIA 1-MAJOWE. 27 bm. załoga kop. „Prezydent” zanotowała wspaniały sukces wykonując dzienne zadanie produkcyjne w 115,5 proc., co stanowi najwyższe osiągnięcie kopalni w roku bieżącym.

Górnikom w sukcesach produkcyjnych nie ustępują hutnicy. Załoga pieca w hucie „Batory”, z pierwszymi wytopami Leonem Herko, Franciszkiem Kubiczkiem i Pawłem Wołanym na czele, przekroczyła zobowiązanie na dzień 27 bm. o 50 proc.

O świetnych wynikach przy pełnieniu „Wart Pokoju” meldują robotnicy huty „Kościuszkowa”. Brygada pierwszego wytopu Herberta Kowala, przeprowadziła wytop w ciągu 4 godz. 45 minut. Szczytowe osiągnięcie uzyskała brygada wytopu Jana Danisza, przeprowadzając w ciągu 3 godz. 50 min. wytop w piecu, w którym przeciętny czas wytopu wynosi 6 godz. 30 min.

O wielkim sukcesie donoszą robotnicy Wytwórni Konstrukcji Stalowych. Czołowa przodownia pracy wytwórni, robotnica tłoczni Helena Balcerek, która zobowiązała się w „Wartach Pokoju” uzyskać 210 proc. normy, już w pierwszym dniu pełnienia „Wart” uzyskała 400

proc. normy. Swoją doskonałą rezultat Helena Balcerek popara wiła jeszcze dnia następnego, osiągając wykonanie normy w 430 proc.

Depesze KC WKP (b) i Józefa Stalina do Maurice Thoreza

MOSKWA PAP. Agencja Tass podaje treść telegramów Komitetu Centralnego WKP(b) i Józefa Stalina do Maurice Thoreza.

Do Towarzysza MAURICE THOREZA.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła Wam — organizatorowi i bojowemu przywódcy Komunistycznej Partii Francji gorące, braterskie pozdrowienia z okazji Waszego 50-lecia.

Komitet Centralny życzy Wam zdrowia i dalszych sukcesów w walce o żywotne interesy narodu francuskiego, o dzieło pokoju, demokracji i socjalizmu, o szczęśliwą przyszłość Francji.

(—) KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

„Do Towarzysza

MAURICE THOREZA.

Szanowny Towarzyszu Thorez!

Z okazji Waszego 50-lecia przyjmijcie pozdrowienia i życzenia. Wszystkie narody świata, robotnicy wszystkich krajów znają i cenią Was jako doświadczonego przywódcę komunistów Francji, jako wodza francuskich robotników i pracujących chłopów, jako odważnego bojownika o utrwalenie pokoju i zwycięstwo demokracji i socjalizmu na całym świecie.

Ludzie radzieccy ponadto znają Was i kochają jako swego przyjaciela i nieugiętego bojownika o przyjaźń i sojusz między narodami Francji i Związku Radzieckiego.

Życze Wam dalszych sukcesów w Waszej pracy dla szczęścia narodu francuskiego i mas pracujących całego świata.

Ściskam mocno Waszą dłoń

(—) J. STALIN

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie dokumentem naszych zwycięstw w walce o pokój

Wypowiedzi ministrów Gedego i Dietricha oraz prezesa Grosfelda

WARSZAWA. (PAP). W związku z otwarciem w dniu 29. 4. br. XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich, minister handlu zagranicznego, minister handlu wewnętrznego oraz prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego złożyli następujące oświadczenia:

Inż. TADEUSZ GEDE — minister handlu zagranicznego: „XXIII Międzynarodowe Targi

masz pracujące trzyletniego planu odbudowy i ponownego startu do sześciolletniego planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie winny być godną manifestacją tych twórczych przemian.

Równocześnie Międzynarodowe Targi Poznańskie przyczyniają się do rozwoju handlu zagranicznego i pogłębienia współpracy gospodarczej z potężnym Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. krajami demokracji ludowej i Niemiec, Republiką Demokratyczną oraz do nawiązania kontaktów i rozszerzenia stosunków handlowych z innymi krajami europejskimi i zamorskimi.

Jestem przekonany, że XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie dobrze przysłużą się temu dziełu pokojowej współpracy międzynarodowej.

Dr. TADEUSZ DIETRICH — minister handlu wewnętrznego:

Międzynarodowe Targi Poznańskie dają przegląd dorobku gospodarczego Polski Ludowej, a mianowicie, jak wielkie siły ekonomiczne, wzniesione dawniej w okowach upadającego ustroju kapitalistycznego, a wyzwolone w warunkach gospodarki planowej, tkwią w narodzie i mogą być pruchomne ku jego pożytkowi.

Międzynarodowe Targi Poznańskie dają obraz tego, jak wielkie znaczenie dla rozwoju i umocnienia gospodarczego, rozwoju kultury materialnej i duchowej oraz niezawisłości naszej ojczyzny posiada przyjaźń potężnego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Są one dowodem UMOCNIENIA POKOJU PRZEZ NASZ NARÓD i pragnienia pogłębienia przyjaźni ze wszystkimi narodami świata.

Dr. LUDWIK GROSFELD — prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego:

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie przypadające w kilka miesięcy po przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego i w początkach realizacji planu 6-letniego, planu odbudowy potencjału gospodarczego Polski i przebudowy jej struktury gospodarczej, uwydatniają aktualne osiągnięcia naszej gospodarki, jej problemy i perspektywy gospodarcze.

Ekspozyty wykażą postępy naszej produkcji zarówno w asortymencie jak i jakości, a problematyka planu 6-letniego zobrazuje rosnące stałe możliwości Polski jako partnera w wymianie międzynarodowej.

W ten sposób XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie przyczyniają się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia i pogłębienia naszych stosunków gospodarczych z ZSRR i krajami demokracji ludowej i będą dla każdego obiektywnego obserwatora zagranicznego unaocznieniem pokojowej pracy narodu polskiego, stanowiącej podstawę do rozwijania wymiany towarowej z Polską na warunkach obopólnych korzyści.

Program uroczystości 1-majowych w trójmieście

GDĄSK 30 KWIETNIA

Godz. 16 — uroczysta akademія w Państwowym Teatrze „Wybrzeże”.

Godz. 18.30 — zbiórka oddziałów młodzieżowych — Wrzeszcz, ul. Partyzantów (za jezdnią autobusową MZK), poczem przemarsz ulicami miasta.

1 MAJA

Godz. 7.00 — odezwą się syreny wszystkich zakładów pracy, a trębacz objadą na samochodach miasto — ogłaszając pobudkę.

Godz. 7.30 — zbiórka uczestników pochodu w zakładach pracy, w szkołach, ośrodkach sportowych itp. Wymarsz w szyku zwartym na miejsca zbiórki dzielnicowych. Młodzież i sportowcy na placu zebrań ludowych.

Godz. 8.30 — zbiórka kolumny młodzieżowej na placu zebrań ludowych.

Godz. 9.00 — zbiórka sportowców na placu zebrań ludowych w kostiumach sportowych ze sprzętem sportowym.

Godz. 9.45 — zbierają się na placu zebrań ludowych poczty sztandarowe na szczeblu wojewódzkim tj. KW PZPR, ORZZ, sztandar narodowy, stronnictwo demokratycznych, organizacji chłopskich.

Godz. 10.30 — wymarsz pochodu manifestacyjnego.

KOLUMNA SAMOCHODOWA SPORTOWCÓW I MŁODZIEŻY

zbierze się na ul. 3 Maja.

Godz. 8.00 — wyjazd przez most siedlecki, Czoło wylotu ul. 3 Maja (Brama Oliwska). Samochody ustawiają się według wskazówek milicji 1 maja. Samochody włączają się kolejno do właściwych kolumn marszowych.

Godz. 9.00 — zbiórka samochodów ciężarowych z dziećmi na placu, zebrań ludowych za barakami drewnianymi, na placu po obu stronach ulicy Dąbrowskiej.

ZBIÓRKI I UDZIAŁ W POCHODZIE POŚCZEGÓLNYCH KOLUMN ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ WEDŁUG NASTĘPUJĄCEGO PLANU.

KOLUMNA STOCZNIOWA

Godz. 9.00 — zbiórka stoczników na placu Stoczni Gdańskiej przed głównym wejściem.

Godz. 11.15 — wymarsz do pochodu manifestacyjnego przez most żelazny do Bramy Oliwskiej. Czoło staje na wysokości stacji benzynowej.

KOLUMNA ZPGG

Godz. 10.00 — zbiórka pracowników ZPGG na ulicy Marynarki Polskiej. Czoło przy Stoczni Gdańskiej (główna brama).

Godz. 11.30 — wymarsz kolumny do pochodu manifestacyjnego trasą Stocznia Gdańska.

KOLUMNA KOLEJARZY

Godz. 9.45 — zbiórka na placu przy Orbisie (Hotel).

Godz. 11.15 — wymarsz kolumny ulicą Podwale Grodzkie na most „Biednik”. Czoło kolumny zatrzymuje się przed Bramą Oliwską, włączając się do kolumny ZPGG.

KOLUMNA ŚRÓDMIEŚCIE

Godz. 9.40 — zbiórka na ul. ul. Wąły Jagiellońskie — Okopowa — ul. 1 Maja — Bojowców itd.

Godz. 9.00 — zbiórka kolumny samochodowej dzielnicy śródmieścia na placu Węglowym i Targu Drzewnym. Czoło — przystanek tramwajowy róg Wąły Jagiellońskie. Kolejność ustawienia samochodów wg. kolejności zakładów kolumny śródmieścia. Samochody włączają się kolejno do kolumny marszowej za swoimi zakładami pracy wg. wskazań milicji porządku ogólnego.

Godz. 11.45 — wymarsz kolumny śródmieścia do pochodu manifestacyjnego, ul. Wąły Jagiellońskie w kierunku Bramy Oliwskiej.

KOLUMNA Z NOWEGO PORTU

Godz. 11.00 — zbiórka kolumny na ul. Marynarki Polskiej, czoło róg ul. Twardziej. Samochody ustawiają się od razu w kolumnie w zakładach pracy.

Godz. 12.00 — wymarsz do pochodu manifestacyjnego ul. Marynarki Polskiej przez most żelazny do Bramy Oliwskiej. Czoło kolumny dołącza się do kolumny śródmieścia.

KOLUMNA ORUNIA — SIEDLICE

Orunia. Godz. 12.00 — zbiórka zakładów ul. Jedności Robotniczej. Czoło przy placu 1 Maja. Samochody przy zakładach pracy.

Godz. 12.00 — zbiórka kolumn chłopskich z gmin: Pruszcza, Wiślinki, Drewnica, Milocin, Łęgowa, Świdno, Łostowice, Żukowo, POM z Cedrów Wielkich, oraz zespoły PGR z gmin: Rusocin, Zaskoczyn i Milocin na ul. Jedności Robotniczej. Czoło kolumny dworzec — Biskupia Góra.

Domarsz dla kolumn z dworca waskotowego (Gdańsk Dolny), dworca wiślanego przez Stare Miasto do Bramy Nizinej i ul. Sandomierską do ul. Jedności Robotniczej.

Godz. 13.00 — wymarsz do pochodu manifestacyjnego ul. Bojowców — Podwale Grodzkie do Bramy Oliwskiej.

Kolumna chłopska „Orunia” zatrzymuje się na wysokości ORZZ (ul. Bojowców), przepuszczając kolumnę z Siedlic. Kolumna chłopska „Orunia” maszeruje za kolumną z Siedlic.

Siedlice.

Godz. 12.00 — zbiórka na ul. Gen. Świerczewskiego. Czoło KW MO.

Godz. 12.00 — zbiórka kolumny chłopskiej z gminy Banino na ul. Kartuskiej. Czoło Komisarjat II MO. Domarsz kolumny z ul. Słowackiego ul. ul. Grunwaldzka — Morska — Traugوتا — Sobieskiego — Szuberta — Beethovena — Wyczółkowskiego — Kartuska.

Pojazdy ustawiają się od razu w kolumnie marszowej na miejscu zbiórki.

Godz. 13.00 — wymarsz kolumny przez most siedlecki ul. Podwale Grodzkie do Bramy Oliwskiej. Kolumna maszeruje za kolumną z Orunii.

KOLUMNA WRZESZCZ

Godz. 12.00 — zbiórka zakładów pracy na ul. Roosevelta — Kościuszkowa. Czoło róg ul. Klinicznej. Samochody na ul. Kochanowskiego wg. kolejności zakładów pracy.

Godz. 13.00 — wymarsz ul. Kliniczna, Marynarki Polskiej przez most żelazny do Bramy Oliwskiej. Samochody włączają się do kolumny wylotu ul. Kochanowskiego.

ORKIESTRY WEZMĄ UDZIAŁ W POCHODZIE 1-MAJOWYM WG NASTĘPUJĄCEGO PLANU:

ZZK — zbiórka o godz. 9.50 plac zebrań ludowych — naprzeciw stacji benzynowej. Orkiestra maszeruje na czele kolumny sportowej.

Stocznicy — zbiórka godz. 9.00 na Stoczni Gdańskiej. Prowadzi kolumnę stoczników.

Trojan — Młodzieżowa — zbiórka godz. 9.40 plac przed „Orbisem” prowadzi kolumnę kolejarzy.

MZKGG — zbiórka godz. 9.40, plac Armii Czerwonej, prowadzi kolumnę śródmieścia.

Orkiestra MZKGG prowadzi będzie również kolumnę Wrzeszcz. W tym celu po doprowadzeniu kolumny śródmieścia do ul. Roosevelta wraca brukowaną częścią z ul. Rokossowskiego do Bramy Oliwskiej i staje na czele Wrzeszcza.

GDYNIA

29 KWIETNIA

Godz. 15.00 — centralna akademія dla miasta w Teatrze Wybrzeże

30 KWIETNIA

Godz. 15.00 — występy orkiestry ZZK na placu Grunwaldzkim. W razie niepogody w hali powystawowej.

Godz. 16.00 — występy artystyczne chóru ZZK, uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, szkoły tańca, orkiestry Portowej Straży Pożarnej i ZZK.

1 MAJA

Godz. 9—9.30 — zbiórki organizacji i zakładów pracy w punktach zbiorczych na: pl. Kaszubskim, al. Zjednoczenia, ul. Polskiej i Chyżanowskiego, ul. Waszyngtona, placu Konstytucji, placu Chrobrego i Grunwaldzkim.

Godz. 16.00 — występy młodzieży dla świata pracy w Teatrze Wybrzeże.

Godz. 16.00—22.00 — zabawy ludowe skwer Kościuszkowski (w razie niepogody hala powystawowa), Witomino — lokal straży pożarnej, Orłowo — przez lokalem Związku Samorządowców, Grabówek — sala Urzędu Zatrudnienia, Obłuże — przed wieżycą ZMP. Zabawy ludowe obsługuje 4 ruchome zespoły artystyczne.

SOPOT

29 KWIETNIA

Godz. 14.00—15.00 — otwarcie sopockiego mola.

30 KWIETNIA

Godz. 10.00 — centralna akademія w auli WSHM.

Godz. 16.00 — zawody motocyklowe na torze wyścigowym.

1 MAJA

Godz. 6.00 — pobudka.

Godz. 7.30 — zbiórki w zakładach pracy.

Godz. 8.30—9.30 — zbiórki na placu wiecowym — stadion przy ul. Jana z Kolna.

Godz. 9.30 — wiec.

Godz. 10.00 — wymarsz pochodu. Trasa: Jana z Kolna, Władysława IV, 3 Maja, ul. Stalina. Defilada odbędzie się przed trybuną, umieszczoną przed szkołą nr. 1. Rozwiązanie pochodu przy ul. 23 Marca.

Godz. 15.00 — zabawa ludowa na molo. Grają zespoły Zw. Zaw. Muzyków.

Godz. 15.00 — defilada jednostek gływa jacych Jacht Klubu.

Godz. 15.00—19.00 — imprezy artystyczne i rozrywkowe na molo.

Podpisujemy apel

sztokholmski

Uchwała Kom. Wyk. PKOP

WARSZAWA PAP. 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem Stefana Ignara, posiedzenie Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju. Głównym tematem obrad była sprawa przygotowania akcji solidarystycznej z uchwałami sesji sztokholmskiej. Komitet Wykonawczy postanowił, iż akcja składania podpisów pod apelem sztokholmskim będzie przeprowadzona nie w miejscach pracy, ale w miejscach zamieszkania.

W całym kraju powinny być zorganizowane komitety blokowe, uliczne i gminne, powołane w celu wyjaśnienia każdemu mieszkańcowi znaczenia uchwał sztokholmskich i związanej z tym akcji składania podpisów. Komitety zajmą się bezpośrednio samą zbiórką podpisów. Akcja ta rozpocznie się w całym kraju w maju.

Delegacja rządowa ČSR

na Targi Poznańskie

przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). 28 kwietnia br. przybyła na lotnisko Okęcie samolotem z Pragi czeskosłowacka delegacja rządowa, która udaje się na uroczyste otwarcie XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich.

W skład delegacji wchodzi: minister handlu zagranicznego ČSR — dr Gregor, wiceminister przemysłu — Pithard, wiceminister komunikacji — Jura, wiceminister handlu wewnętrznego — Sedlak, sekretarz ministerstwa handlu zagranicznego — Sedivy oraz dwaj przewodnicy pracy.

Centralna akademія w Gdyni

Dziś o godz. 15.00 w Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni, odbędzie się centralna akademія pierwszego

Wszyscy złożymy podpisy pod apelem sztokholmskim

„Jest wiele różnic między ludźmi na świecie. Nie wszyscy mają jednakowe poglądy polityczne. Są ludzie różnej wiary i niewierzący, są ludzie różnych narodowości i ras. Ale jest taka sprawa, która łączy olbrzymią większość ludzi wbrew wszelkim różnicom. Jest taka sprawa, która dotyczy wspólnego losu całej ludzkości i osobistego losu każdego człowieka. Jest to sprawa pokoju.”

Doświadczenia przeszłości wykazały, że samo pragnienie pokoju nie wystarczy, by to zapewnić. Pokój trzeba wywalczyć, jednocząc wszystkie siły tych, którzy wojny nie chcą, którzy pragną pokoju.

Ważnym ogniwem światowego frontu walczących o pokój — pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — jest Polska.

W dowód niezłomnej woli ludu polskiego prowadzenia czynnej walki o pokój, społeczeństwo polskie przystąpi w maju do składania podpisów pod apelem sztokholmskim Stałemu Komitetowi Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Apele ten głosi: „Żadamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako narzędzia masowej zagłady ludzi.”

Żadamy ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały.

Uważamy, że rząd, który pierwszy zastosuje przeciwko jakimkolwiek krajom broń atomową, popełnia zbrodnię przeciw ludzkości i powinien być traktowany jako zbrodniarz wojenny.

Toteż w podpisach pod tym apelem nie może zabraknąć nikogo w Polsce bez względu na przekonania polityczne i religijne, pracę i zawód wykonywany. Nikogo, komu sprawa pokoju leży na sercu, kto ma w pamięci straszną gehennę czarnych dni wojny, komu drogie jest ognisko domowe, praca spokojna, przyszłość nas samych i naszych dzieci.

Akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim będzie przeprowadzana nie w miejscach pracy, ale w miejscach zamieszkania.

Pozwoli to zmobilizować do walki o pokój wszystkich obywateli Polski. Setki tysięcy aktywnych bojowników o pokój zwracać się będzie o złożenie podpisu do każdego mieszkańca naszych miast, miasteczek, wsi i osad.

Ze słowem wyjaśniającym znaczenie apelu sztokholmskiego dotrą oni nie tylko do każdego robotnika, chłopca, inteligenta pracującego, ale i do ich rodzin, do każdego rzemieślnika i kupca, do ludzi wolnych zawodów, do kobiet i młodzieży. Nie znajdzie się żaden człowiek w Polsce, któryby nie miał możliwości zamianowania, przez złożenie podpisu, swojej niezłomnej woli czynnej walki o pokój.

Zbiórka podpisów zajmuje się zorganizowane na terenie całego kraju z inicjatywą Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — tysiące komitetów blokowych, ulicznych i gminnych.

Komitety te zmobilizują wszystkich Polaków do wyrażenia solidarności ze wszystkimi ludźmi na świecie, którzy podpisując apel sztokholmski ostrzegają podpalaczy wojennych, że nasze siły są niezwyciężone.

LITERACI POLSCY W PIERWSZYCH SZEREGACH potężnego frontu obrońców pokoju

Rezolucja uchwalona na zebraniu w Warszawskim Klubie Pisarzy PZPR

WARSZAWA. PAP. W Warszawskim Klubie Pisarzy PZPR odbyło się zebranie literatów — członków partii i bezpartyjnych, poświęcone świętu 1-majowemu i akcji pokojowej.

Jarosław Iwaszkiewicz, członek delegacji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do parlamentu francuskiego i włoskiego, opowiedział pilszom warszawskim o przyjęciu, jakie delegacji obrońców pokoju zgromadziło społeczeństwo Francji i Włoch. Mówca stwierdził, że ruch w obronie pokoju jest na zachodzie Europy potężną siłą, jednoczącą w szerokim froncie wszystkich uczciwych ludzi, bez względu na przynależność partyjną, przekonaania polityczne lub różnice religijne.

Na zebraniu wystąpił z referatem członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, red. Osiat Dłuski. Mówca zreferował zebraniem przebieg i znaczenie sztokholmskiej sesji i przyjął tam uchwały, podkreślił rolę i zadania pisarzy polskich w tworzeniu szerokiego, ogólnonarodowego polskiego frontu walki w obronie pokoju.

Po ożywionej dyskusji uchwalono jednomyślnie rezolucję następującej treści:

„Pisarze polscy — nawiązując do uchwały plenarnego zebrania Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich z dnia 13 kwietnia br. — składają swe podpisy pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, domagając się bezwarunkowego zakazu używania broni atomowej oraz uznania tego zakazu, który by pierwszy użył broni atomowej przeciw jakimkolwiek krajowi, za zbrodnię wojenną.”

Rezolucję podpisali: Lucjan Rudnicki, Leopold Lewin, Janina Brzostowska, Jacek Bocheński, W. L. Brudziński, Stanisław Sojecki, Jerzy Jurandot, Edmund Miller, Tadeusz Fangrat, Adam Bahdaj,

ski, Ewa Fiszer, Tadeusz Borowski, Antoni Bolesław Dobrowolski, Wanda Melcer, Mieczysław Jastrun, Jan Maria Giesges, Anna Kamińska — Spiewak, Jan Spiewak, Maria Szczepańska, Zbigniew Bienkowski, Ignacy Narbutt, Adam Mauersberger, Jan Rojewski, Eugeniusz Zytomirski, Tadeusz Zabłudowski, Kazimierz Brandy, Flora Bienkowska, Krzysztof Gruszczyński, Czesława Wojna, Teofil Wojewski, Jadwiga Gorzycka, Leonard Życki, Arnold Stucki, Wiesław Rustecki, Kazimierz Koźmiewski, Jerzy Grygult, Bolesław Zagala, Wanda Grodzienka, Seweryn Pollak, Jerzy Kierst, Stefania Czajka, Stefania Podhorska — Okołów, Jerzy Lau,

Helena Wielowiejska, Aleksander Wat, Wanda Borowska, Maria, Wiśniewska, Krystyna Żywulska, Jan Stefczyk, Jadwiga Sienkowska, Zofia Szleyen, Anna Miłkowska, Stanisław Strumph — Wojtkiewicz, St. R. Dobrowolski, Igor Newerly Abramow, Juliusz Żuławski, Paweł Hoffman, Tadeusz Konwicki, Ryszard Latoszewski, Władysław Broniewski, Szpigel Jerzajahu, B. nem Heller, Gita Guterman, Bernard Mark, Michał Mirski, Jerzy Piórkowski, Helena Bobińska, Hieronim Michalski, Jerzy Śliadkowski, Lucyna Krzemieniecka, Dawid Sfar, Lejb Olicki, Grzegorz Smolar, Józef Słotwiński, Andrzej Braun, Roman Bratny, Adolf Rudnicki, Adolf Sowiński.

OSTATNIE GODZINY przed otwarciem MTP

(Od naszego wysłannika)

Na tablicy współzawodnictwa pracy przy urządzaniu stoisk czerwona strzałka nieustannie pnie się w górę. Nazwiska i cyfry zmieniają się co godzinę. 200,

300, 400 proc. normy. Ostatni wieczór przed otwarciem Targów upływa pod znakiem wysycu z czasem. Do otwarcia pozostało niespełna 12 godzin, a tu roboty w każdym pawilonie moc. Radio przygrywa pracującym robotnikom.

W hali Nr 2 obok stoisk zagra nicznych mieści się dział polskiej produkcji rolniczo — spożywczej, zajmujący całe piętro. Robotnicy układają na półkach wyroby cukiernicze, personel Centrali Rybnej rozpakowuje skrzynie z konserwami. Obok piętrzą się worki ze zbożem. W pobliżu, stoisko Centrali Mięsarstwa jest gotowe do przyjęcia zwiedzających. Parter hali zajęty jest przez wystawę zagranicznych. Co chwilię słyszy się inny język. Duńscy ustawiają pospiesznie na stoisku okrętowy motor „Diesla” ze sprężem i zwrotną śrubą. Holendrzy manipulują przy kontaktach, oświetlających eksponaty „Philipsa”, które dominują na ich stoisku.

Pawilon polskiego przemysłu włókienniczego jest całkowicie gotowy. Robotnicy usuwają resztki opakowań i zamykają salę. Obok pawilonu ustawiono wąskotorowe lokomotywy, przypominające swym kształtem artystycznie wykonane zabawki. W pobliżu ustawiono wagony kolejowe nowej produkcji.

Pawilon polskiego przemysłu włókienniczego był do godzin wieczornych prawie — niedostępny. Przez cały dzień pod jego drzwiami podjeżdżały samochody z tonami materiałów: wełna, bawełna, jedwabie, — do koloru, do wyboru — mówi Krystyna Pawlak, uczennica Szkoły Plastycznej w Poznaniu, dekorująca wystawę. Istotnie jest w czym wybierać. Jedwabie sukienkowe — sztuczne i naturalne, wełny ubraniowe i płaszczone — 100 i 60%. Przemysł włókienniczy zdolny jest zaspokoić w pełni potrzeby ludności.

— Pawilon radziecki — mówi jego dyrektor Pawłow — jest już przygotowany. Zawdzięczamy to robotnikom polskim, którzy uczynili wszystko, aby ukończyć jak najwcześniej wszystkie prace.

Istotnie, stoiska pawilonu są we wzorowym porządku. Nawet maszyny, które przybyły dodatkowym wagonem w dniu dzisiejszym, stoją już na swoich miejscach.

Kierownik stoiska Republiki Niemieckiej, p. Pionik, który rozpakowuje wielkie skrzynie, mówi: „To już ostatnie. Będziemy pracowali całą noc. Jutro będzie wszystko gotowe.”

W stoisku bułgarskim ukończono no ustawianie u wejścia posagu Dymitrowa. Członkowie bułgarskiej delegacji na Targi ustawiają u stóp pomnika doniczki kwiatów.

Ostatnie godziny przed otwarciem Targów, to czas najgorętszej pracy, ale jednocześnie najwyższego zadowolenia. Pokazujemy wspaniałe do robek naszego kraju w planie 3-letnim i nasze możliwości na przyszłość. A mamy co pokazać i z czego być dumni. (Jog.).

Burma nawiązuje stosunki z Chinami Ludowymi

PEKIN PAP. Rząd burmański wysłał do Pekinu swego charge d'affaires ad interim dla prowadzenia rozmów w sprawie ustanowienia stosunków dyplomatycznych z rządem Chińskiej Republiki Ludowej.

Świat pracy Wybrzeża wykonuje zobowiązania 1-majowe

Załoga transatlantyku m/s „Batory” przepracowała 3130 godzin w czynie pierwszomajowym

Jak donosi nasz korespondent tow. PIECHOWICZ, załoga transatlantyku m/s „Batory” zakończyła w dniu 26 bm. realizację podjętych zobowiązań 1-majowych. Wykonano w ciągu 3130 roboczogodzin malowanie pomieszczeń i różnych urządzeń okrętowych oraz konserwację maszyn i urządzeń mechanicznych. Wykonanie zobowiązań kontrolowała komisja w składzie ob. ob. DUBIEL, GAZECKI, POSPIESZYŃSKI, STYK i GRABOWSKI.

3 tys. m² skóry poza planem

Jak donosi nasz korespondent tow. SUMIGA, załoga Garbarni w Rumii Zagórzu zakończyła realizację zobowiązań 1-majowych. Brygada majstra JANUSZEWSKIEGO, wykonała remont kotła parowego, zwiększono o 30 proc. wydajność skór kolorowych, oraz wykonano poza planem 3.000 m² skóry. Zespół murarzy w składzie ob. ob. BLADOWSKI, BIANGA, FOKT i ODLEW-NICZAK otynkowali poza planem robót fronton fabryki.

Załoga Parowozowni Zaspas przysporzyła 500 tys. zł oszczędności

Korespondent tow. Świętek donosi, że załoga Parowozowni Zaspas, realizując czyn 1-majowy zdołała zaoszczędzić ok. 500 tysięcy zł. Załogi parowozów w składzie: ob. ob. ŁUKOMSKI, MAŚLENNIK, BAJER, SKOCZYŁAS, WYSOCKI i KESKA przejechały bez mycia i napraw kotłów oraz nie stosując „sodafosu” 10 tysięcy km i pracując bez przerwy w dalszym ciągu. Pracownicy warsztatów wykonali kilka maszyn i narzędzi rolniczych dla Ośrodka Maszynowego w Trąbkach Wielkich oraz uporządkowali teren zakładu pracy. Członkowie kół sportowych urządzili boisko.

Krzepnie międzynarodowa solidarność robotników

Pierwszomajowe pozdrowienia metalowców brytyjskich dla polskich towarzyszy

WARSZAWA PAP. Brytyjska Rada Delegatów Fabrycznych Przemysłu Metalowego i branż pokrewnych przesyła metalowcom polskim list z pozdrowieniami pierwszomajowymi. W liście czytamy:

Brytyjska Rada Delegatów Fabrycznych Przemysłu Metalowego zawsze głosiła przyjaźń między metalowcami wszystkich krajów i wita z wielką radością każdy nowy wkład w dzie-

ło zacieśnienia stosunków przyjaźni między robotnikami Wielkiej Brytanii i Polski. Jesteśmy zwolennikami wszechstronnego rozwoju wymiany gospodarczej między naszymi krajami, co zapewniłoby pełne zatrudnienie wielu tysiącom robotników brytyjskich i przyczyniłoby się do utrwalenia pokoju światowego.

Reakcjonisci w W. Brytanii, w obawie przed socjalizmem i utratą

Zdrajca z Belgradu wykonał rozkaz imperialistów

Tito nawiązuje stosunki z faszystowskim reżimem ateńskim

BELGRAD PAP. Na ostatnim posiedzeniu jugosłowiańskiego „Zgromadzenia Narodowego” Tito złożył oświadczenie w sprawie nawiązania „ściślejszych stosunków z krwawym reżimem ateńskim. Mówił on o tym reżimie z dużą sympatią i oznajmił, że po ostatnich wydarzeniach w Grecji (to znaczy po mianowaniu rządu Plastirasa — katektu narodu greckiego i znanego lokaja Wall Street) współpraca rządów belgradzkiego i ateńskiego będzie „bardzo korzystna”.

BUKARESZT PAP. Jak stwierdza rozgłoszona wolnej Grecji, nowy rząd ateński Plastirasa wypowiedział się — zgodnie z instrukcjami ambasadora amerykańskiego w Atenach — za układem z titowską Jugosławią. Stanowisko to entuzjastycznie zaaprobował były premier monarcho-faszystowski Tsaldaris.

SOFIA PAP. Prasa bułgarska, donosząc o montowaniu przez imperialistów amerykańskich osi Belgrad — Ateny podkreśla, że dyplomacja amerykańska w Belgradzie i Atenach od dawna projektowała porozumienie między Tito a rządem monarcho-faszystowskim. Dzienniki bułgarskie pisały, że w myśl planów imperialistów osi Belgrad — Ateny ma być częścią składową projekto-

wanego paktu Śródziemnomorskiego, któryby dopełnił agresywny pakt atlantycki.

Niemiecka Republika Demokratyczna walczy z dywersją monopolistów

(Korespondencja własna z Berlina)

Berlin, w kwietniu W tym samym dniu, kiedy w Dessau (w prowincji Sachsen-Anhalt) rozpoczął się proces przeciwko b. ministrowi pracy, Leo Herwegowowi (CDU) i 8 jego pomocnikom z rozmaitych resortów administracji krajowego rządu Sachsen-Anhalt, kanclerz Trizonii — Adenauer mianował podsekretarzem stanu w ministerstwie gospodarki w Bonn dra Edwarda Schallieiera. Te dwa wypadki, tak na pozór odległe od siebie, mają jednakże wspólne źródło. Obaj byli bowiem wykonawcami planu, który polegał na sabotażowaniu zarządzeń władz radzieckich, a przede wszystkim na przeciwdziałaniu skutkom reform społecznych, wprowadzonych przez władze radzieckie, a kontynuowanych następnie przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Herwegen i Schallieier otrzymali zaraz po wojnie polecenie od swych zachodnich patronów za wszelką cenę nie dopuścić do nacjonalizacji fabryk i zakładów przemysłowych, należących do wielkich koncernów. Najmowali się oni również przemycaniem na zachód maszyn o kluczowym znaczeniu oraz pakietów akcji, które zbiegłymi na zachód fabrykantom dawali pozorne przyznawanie roszczenia do nacjonalizowanych w międzyczasie zakładów przemysłowych. Herwegen i jego towarzysze zajmowali się też przekazywaniem patentów firmom zagranicznym i innymi formami szkodliwego gospodarczego.

Kapitałisci niemieccy przeliczyli się jednak, nie wzięli pod uwagę czujności klasy robotniczej. Pod-

czas kiedy Herwegen nadużywał swego stanowiska ministra, rozciągał swa sieć sabotażowa — urzędnicy Centralnej Komisji Państwowej Kontroli byli już na śladach jego roboty. W końcu listopada 1949 roku, kiedy wszystkie dokumenty zbrodni Herwegena były w rękach rządu, aresztowani zostali wszyscy główni agenci niemieckich monopolów na terenie Republiki.

Akt oskarżenia zarzuca Herwegowowi i jego współnikom, że już od grudnia 1945 roku uprawiali planowy sabotaż gospodarczy, że droga przekupstwa opanowali niektóre gałęzie administracji krajowej i przeszkadzając w odbudowie demokratycznych Niemiec, wyrządzali znaczne szkody narodowi niemieckiemu. Herwegen i jego przyjaciele skoncentrowali początkowo swoją działalność na wielkim koncernie w Dessau, tzw. „Deutsche Continental Gasgesellschaft”, którego główną dyrekcją zbiegła na Zachód ze wspomnianym już wyżej generalnym dyrektorem Schallieierem na czele.

Uciekając na zachód, właściciele wspomnianego koncernu pozostawili „swoich ludzi” w Dessau. Akt oskarżenia przytacza wyjątki z listu, jaki już 9 lipca 1945 r. jeden z oskarżonych wystosował do dra Schallieiera we Frankfurcie nad Menem.

„Musimy za wszelką cenę — czytamy tam — nawet ryzykując ludzi, ratować co się da z naszego majątku, który w 75 proc. znajduje się na obszarze Wschodnich Niemiec. Uważamy, że dopóki nie wtedy będziemy w stanie od-

budować na zachodzie nasz koncern, gdy z biegiem czasu uda nam się przetransportować znaczne obiekty naszych fabryk przez Łabę...”

Od tej chwili rozpoczęła się konsekwentna robota dywersyjna grupy Herwegena. Będąc ministrem w rządzie Sachsen-Anhalt oraz jednym z czołowych przywódców CDU, Herwegen zorganizował aparat sabotażowy w całej dawniej strefie wschodniej, którego celem było przede wszystkim nie dopuścić do wykonania rozkazów władz radzieckich o sekwestracji koncernów zbrojeniowych, a następnie przeszkadzać upaństwowieniu fabryk w Dessau. Dalszym ogniwem tej akcji dywersyjnej był przemyt maszyn fabrycznych oraz płynnego majątku w postaci walorów i pakietów akcji na zachód. Ogółem sam Herwegen zdeiradował z narodowego majątku ponad 100 milionów marek. Pieniądże to oraz inne walory zostały zdeponowane w utworzonej jeszcze w roku 1947 w Hagen w Westfalii siostrzanej firmie „Deutsche Continental Gasgesellschaft”, która zaawiałał wspomniany dr Schallieier, a która, posiadając wykradzione przez Herwegena pakiety akcji, zaczęła dochodzić swoich praw własności do koncernu w Dessau.

Przewlekając różnymi sposobami nacjonalizację fabryk w Dessau oraz kontaktując się z siostrzaną firmą na zachodzie, grupa Herwegena rozpoczęła również nielegalną koncentrację wszystkich mniejszych zakładów energetycznych na terenie prowincji Sachsen-Anhalt.

dzając w ten sposób olbrzymie szkody gospodarcze i polityczne w odbudowie demokratycznych Niemiec oraz stwarzając bazę oporu dla jawnych i tajnych dywersantów planu dwuletniego.

Dzięki czujności klasy robotniczej, w danym wypadku dzięki załodze koncernu z Dessau, dywersja grupy Herwegena została wykryta i konsekwentnie zlikwidowana. Dzisiaj zakłady energetyczne w Dessau, należące już do kompleksu znacjonalizowanych zakładów, które pracują wydatnie w ramach planu gospodarczego.

Proces, jaki od kilku dni toczy się przed sądem w Dessau, codziennie przy udziale 1.000 robotników z rozmaitych fabryk, jest jeszcze jedną lekcją, jakiej klasa robotnicza udziela pogrobowcom kapitalu finansowego na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W procesie tym bowiem demokracja niemiecka pokazała światu, a przede wszystkim obozowi reakcji w Zachodnich Niemczech, że nie uda się podżęgać wojennym zniszczyć pokojowego przemysłu Wschodnich Niemiec, podobnie jak nie powrócą już nigdy na te ziemie monopolisci, aby rolał sny o wojnie.

W Dessau robotnik niemiecki oskarża międzynarodowy oboz imperialistów oraz ich niemieckich pacholców od Herwegena do Adenauera. Kleska, jaką banda Herwegena poniosła w Dessau, jest wielkim zwycięstwem niemieckiej klasy robotniczej w jej walce z niemieckimi imperialistami i amerykańskimi imperialistami.

MARIAN PODKOWINSKI

Masy pracujące Wybrzeża witają święto robotnicze

Uroczyste akademie 1-majowe w woj. gdańskim

Wczoraj w zakładach pracy woj. gdańskiego odbyły się uroczyste akademie, poświęcone świętu 1 maja. Na wielu z nich złożono meldunki o wykonaniu zobowiązań 1-majowych i uzyskaniu milionowych oszczędności. Przewodnicy pracy otrzymali nagrody, dyplomy uznania i premie pieniężne.

W Stoczni Gdańskiej

„Czesz wielkim rewolucyjnym tradycjom 60-letnich walk pierwszomajowych”. Białymi literami na czerwieni wielkiego transparentu wbiło się to hasło w oczy setek stoczniowych robotników, którzy wczoraj po południu zebrałi się na pierwszomajowej akademii. W pierwszych rzędach niecodziennie w szczeniach postacie: wiejskie kobiety, gospodarze, młodzież. To delegacja gminy Miłocin przybyła, żeby razem ze stoczniowcami uczcić dzień robotniczo-chłopskiego święta.

Na trybunie stał przedstawiciel KC tow. Andrzejewski.

Mówi o sześćdziesięcioletniej tradycji pierwszomajowych obchodów, o ostatniej uchwale Seimu w sprawie ustanowienia tego dnia świętem państwowym. Ale myśla przewodnią jego przemówienia jest jedno: że siły pokoju stale wzrastają, że na ich czele stoi potężny Związek Radziecki, i że zdecydowana, aktywna walka milardów obrońców pokoju, potrafi spalić zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich, zmierzających do narzucenia światu nowej wojny.

Raz po raz mówcy przerywają huczne brawa i zrywające się na sali okrzyki. Stojąc skądś na stoczniowcy dwa słowa: Po-ko-ji. Stalin i naprzemian Stalin i pokój.

Tow. Andrzejewski skończył. Teraz na trybunie staje przewodnik pracy, tow. MALIK. Choć to dopiero 28 kwietnia, mo że już zameldować o wykonaniu podjętych przez stoczniowców zobowiązań pierwszomajowych.

Po rozdaniu przedstawicielom poszczególnych wydziałów honorowych dyplomów, nastąpiła część artystyczna, w której zespół ZMP-owski stoczniowego gimnazjum mechanicznego, wystąpił ze specjalnie na ten dzień, również w ramach pierwszomajowego zobowiązania, przygotowanym programem.

U robotników portowych Gdańska

Na Holmie w udekorowanej hali warsztatowej zebrało się ok. 4 tysięcy pracowników ZPGG.

Przy stole przydziału zasiadli m. in. witali huczni oklaskami przedstawiciel Wojska Polskiego por. Żmuda i tow. Danisiewicz — sekretarz Komitetu Portowego PZPR.

Referat omawiający zagadnienia międzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem walki o pokój, wygłosił tow. Król. Z kolei przewodnicy pracy poszczególnych odcinków portowych meldowali o wykonaniu zobowiązań.

Sekretarz oddziału Zw. Zaw. Transportowców, tow. LEJKAM, podsumowując osiągnięcia całej załogi stwierdził, że zdołała ona w czynie 1-majowym przysporzyć naszej gospodarce portowej ok. 124 miliony zł oszczędności.

Podczas uroczystości zostali odznaczani przodujący ludzie portu gdańskiego. Dyr. tow. Dąbrowski otrzymał Złoty Krzyż Zasługi.

Przodującym robotnikom wręczono radioodbiorniki: I. Słonin, St. Długosz, J. Pięknemu, W. Madejskiemu. Kupony materiałów ubraniowych otrzymali: Sobierajski, Mucha, Hukowski, Radzikowski i Karnaś. Poza tym 100 pracowników otrzymało cenne nagrody i premie pieniężne.

W uchwalonej rezolucji robotnicy portu gdańskiego zobowiązali się do dalszego podniesienia wydajności i socjalistycznej dyscypliny pracy celem zwiększenia swojego wkładu w pokójową budownictwo.

Na zakończenie odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowych ZPGG.

U pracowników GUM w Gdyni

W bogato udekorowanej świetlicy jachtowego „Gryf” w Gdyni zebrało się ok. 500 pracowników oddziału gdynińskiego GUM.

„Plan 6-letni to — postęp, dobrobyt, socjalizm”. „Niech żyje 1 Maja — święto klasy robotniczej” — głosili umieszczone na ścianach hasła.

Uroczystości zagrał przedstawiciel rady zakładowej ob. Kochanowski, zapraszając do prezydium przedstawicieli Komitetu Miejskiego GUM oraz przewodników pracy GUM. Po referacie tow. Styczynskiego dyrektora GUM ob. W. Wallas złożył sprawozdanie z przebiegu I etapu współzawodnictwa w GUM. Zwycięzcy I etapu zostali: oddział techniczny z Władysława i zespół robotników z Elbląga. We współzawodnictwie indywidualnym pierwsze miejsce zdołał ob. Mieczysław Król. On i 8 innych przodowników otrzymali nagrody.

Na bogatą część artystyczną, wykonaną przez koło ZMP złożyły się recytacje i śpiew oraz jednoaktowa pt. „Gospodarz to ja”. Przygrywała orkiestra Portowej Straży Pożarnej. Uroczystość zakończyła zabawa taneczna. (I)

Akademia marynarzy PMH

W sali Teatru „Wybrzeże” w Gdyni zebrałi się marynarze, pracownicy portu i uczniowie Szkoły Morskiej z rodzinami. Wśród zgromadzonych widać również zagranicznych marynarzy. Nie rozumieją oni wprawdzie słów przemawiającego, JURKOWSKIEGO, potrafią jednak odczuć jego treść.

A jeśli oni, zagraniczni marynarze, inaczej nieco niż my, będą obchodzili święto 1-majowe, „dłatego że, — jak mówił w referacie swinłow, Jurkowski, — historyczne cele, które stawia sobie na przestrzeni 60 lat ruch robotniczy, zostały u nas zrealizowane dzięki zwycięstwu bohaterów Armii Czerwonej, podczas, gdy klasa robotnicza państw kapitalistycznych wciąż jes-

cze walczyć musi o wyzwolenie z ucisku.

Tegorocznemu świętu robotniczemu — mówił dalej tow. Jurkowski — przewodniczyć będzie hasło zjednoczenia sił do walki w obronie trwałego pokoju, na straży którego stoi ponad 800 milionów ludzi Europy i Azji, Afryki i Ameryki.

Lud pracujący Wybrzeża da w dniu 1 Maja wyraz radości i zdecydowanej woli walki o pokój i socjalizm. (a)

W „Amadzie”

Nigdy jeszcze robotnicy „Amady” nie zbiegali się w tak wielkim pomieszczeniu jak hala, która przeznaczona na miejsce akademii pierwszomajowej.

W prezydium prócz sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR tow. Banasia, sekretarza organizacji partyjnej tow. Opolskiego, przewodniczącego rady zakładowej tow. Oleszczyńskiego i przewodników pracy zajęli miejsca przedstawiciele gminy Pszczółki i szpitala Marynarki Wojennej.

Każdą cyfrą planu sześciolatniego — mówił tow. Banas — każdą toną przewozić kolejowego i przeladunku w porcie spełniamy testament najlepszych synów klasy robotniczej, walczymy o trwały pokój, o nowy ład społeczny, o jasną przyszłość dla naszych dzieci.

Sprawa pokoju to sprawa Stalina, Stalin i pokój — to jedno!

Zrozumienie tej prawdy zadokumentowała sala wznosząc okrzyki na cześć wodza międzynarodowego proletariatu.

W imieniu złogi meldunki o zrealizowaniu zobowiązań 1-majowych złożył tow. Oleszczyński. Dyrektor Zakładów Portowych ob. Gruszczyński odczytał listę robotników nagrodzonych za wysoką wydajność w pracy oraz nazwiska wyróżnionych dyplomami Ministerstwa Przemysłu za osiągnięcia racjonalizatorskie — Zdzisława Majcherka i Antoniego Krycha.

W części artystycznej wystąpiła z recytacjami i piosenkami szkoła olejska oraz gorąco oklaskiwany zespół muzyczny i taneczny ZMP.

U robotników portowych w Gdyni

W pięknie udekorowanej sali wzięli udział portowcy i plastycy wie-

liacy robotników portowych w Gdyni, zebrało się ponad 1.500 robotników, wypełniając po brzegi dużą salę. Przybyli oni aby w przeddzień 1 maja uczcić święto mas pracujących i zmanifestować swoją mocną więź z proletariatem państw kapitalistycznych, walczącym o pokój i sprawiedliwość społeczną.

Sekretarz ORZZ tow. Goral w przemówieniu swoim podkreślił czołową rolę transportowców, którzy pierwsi stworzyli silną, międzynarodową organizację, przeciwstawiającą się skutecznie kapitalizmowi i imperializmowi. Przykład dokerów, walczących o pokój, przez odmawianie wyładunku broni amerykańskiej, zachęcił kolejarzy i robotników francuskich do strajków. Polscy robotnicy portowi dziś już nie walczą o swoje podstawowe prawa, lecz zwiększając dyscyplinę i wydajność pracy, współpracują w budowie podstaw socjalizmu w Polsce.

Osiągnięcia przeladunkowe robotników gdynińskich, podziwiane przez zagranicznych marynarzy, są najlepszym wyrazem ich niezlomnej woli pracy pokojuwej dla dobra kraju i przyszłych pokoleń.

Przemówienie tow. Goralu było kilkakrotnie przerywane spontannymi okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, towarzyszą Stalina, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącemu towarzysza Bieruta.

Część oficjalną akademii zakończyło odpiewaniem Międzynarodówki.

Bogaty program artystyczny wypełnił część drugą akademii. (W.)

1.592 000 zł oszczędności Meldunek kolejarzy z Zawisła

Pięknie przyozdobiona świetlica warsztatów PKP na Zawisli, pełna światła zachodzącego słońca, wypełniła się robotnikami. Na sali obecna jest również delegacja Wojska Polskiego.

W prezydium oprócz przedstawicieli PZPR i ZZK, zajęli miejsca żołnierze Wojska Polskiego ppor. Grac i Piłczyk, oraz przodujący robotnicy tow. Jankowski, Maszka i Komorowska, którzy w czynie 1-majowym

wym osiągnęli najlepsze wyniki w produkcji.

Do zebranych przemówił przedstawiciel KW tow. Krasucki, stwierdzając, że tegoroczne święto jest dniem mobilizacji klasy robotniczej całego świata w walce o pokój. Z uwagą słuchali zebrani słów mówcy. Okrzyki na cześć przywódcy międzynarodowej klasy robotniczej wielkiego Stalina i Prezydenta RP tow. Bieruta gromkim echem odbijały się od ścian świetlicy i łączyły się z melodiami Międzynarodówki.

Na zakończenie części oficjalnej, przewodnik pracy tow. Jankowski zameldował o wykonaniu czynu kolejarzy z Zawisła, który przyniósł oszczędność 1.592.000 zł.

K. P. PPK „Ruch” sprawnie kolportuje prasę

W sali świetlicy RSW „Prasa” z trudem znieśli się ok. 300 pracowników PPK „Ruch” — ludzi o których zależy sprawnie kolportaż gazet. Tow. Pawlikowski wygłaszał referat.

„60 lat mija od chwili, kiedy klasa robotnicza pierwszy raz uroczyście obchodziła swoje święto 1-majowe.” Zebrani na sali ludzie słuchali w skupieniu, rozumieli i oceniali wagę każdego słowa. „Walczyc o pokój będziemy swoją pracą i walkę tę wygramy”.

Niech żyje tow. Bierut, niech żyje tow. Stalin — wódz światowego obozu pokoju — brzmia okrzyki.

PPK „Ruch”, na akademii pierwszomajowej cieszy się także swoimi osiągnięciami. PLAN POŁROZNY ZOSTAŁ WYKONANY 26 KWIETNIA.

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej odczytuje list centralnej dyrekcji, która wyraża pracownikom oddziału gdańskiego uznanie i podziękowanie za wspaniałe wykonaną pracę.

Oklaski zagłuszały słowa. Ludzie dumni są ze swoich osiągnięć.

Tow. Wogórko dyrektor PPK „Ruch” — mówi, że dotychczasowe dobre wyniki mobilizują wszystkich do dalszego wzmożonego wysiłku, do przedterminowego wykonania planu rocznego, 1 maja 1948 r. na-

kład „Głosu Wybrzeża” wyniósł 34 tys. egzemplarzy, dziś osiągnął 129.125 egzemplarzy. „Głos Wybrzeża”, czy inne gazety partyjne, tygodniki, czy „Dziennik Bałtycki” docierają do najodleglejszych miejscowości województwa.

Pracownicy PPK „Ruch”, którzy nie szczędzili swego wysiłku przy organizowaniu nowej instytucji, dzięki którym plan został przekroczony — otrzymali wczoraj nagrody. Rozdano 7 dyplomów uznania, 13 wysokich premii pieniężnych, do wyższej grupy przeszerowano 21 osób, 3 pracowników fizycznych — zostało pracownikami umysłowymi, przyznano kilkudniowe bezpłatne urlopy i pobyt na wczasach.

Wszystcy wychodzą w uroczystym nastroju. Radośnie będą święcić 1 Maja. (d)

W przeddzień 1 maja wszystkie sklepy będą otwarte

Wydział Przemysłu i Handlu Zarządu Miejskiego, komunikuje, że 30 bm. wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe będą otwarte od godziny 9 do 17 bez przerwy obładowej. W dniu 30 bm. zostanie wstrzymana sprzedaż napojów alkoholowych.

W dniu 1 maja wszystkie sklepy będą zamknięte, czynne tylko restauracje. (d)

Teatry

Teatr Wielki Gdańsk — godz. 19.30 „Przyjaciele”.
Teatr Dramatyczny Gdynia — godz. 19.30 „Niemy” (zw. zaw. — sprzedane).
Teatr Kameralny Sopot — godz. 9.30 „Gołębie serce” (premiera).

Kina

Wrzeszcz — Bajka — Składany program kolorowy „Biegami Wołgi”.
„Szara Szyjka”, 7 czarodziejskich plątków”, doz. od lat 7. Godz. 17, 19, 20, niedziela 15, 17, 21, 30, 4, i 1 maja godz. 10.30 poranek „Dziubara”, doz. od lat 14.
Wrzeszcz — Capitol — Dozwolony od lat 14. Godz. 15, 18, 20.
Gdańsk — Oliwa — Polonia — film pt.: „Zaczarowany świat”. W godz. 11.30, 15, 17, 19, 21.
Sopot — Polonia — od 22-28 bm. „Nowy dom”, komedia muzyczna. Dozw. od lat 14. Godz. 17, 19, 21. W niedz. 15, 17, 19, 21.
Sopot — Baltyk — film prod. radz. „Droga do sławy”, doz. od lat 10. W godz. 17, 19, 21. Dnia 30 bm. o godz. 10.30 poranek pt.: „Złoty Kluczyk” doz. od lat 7.
Gdynia — Atlantic — „Iłabia Monte-Christo”. Dozwolone od lat 14. Początek seansów o godzinie 15.30 18 i 20.30. W niedzielę i święta o godzinie 15.30, 18 i 20.30.
Gdynia — Goplana — „Pieśń tajg”. film muz. prod. radz. Dozw. od lat 14.
Gdynia — Włocławek — „Wieczna Ewa”. film prod. amerykańskiej. Początek seansów godz. 15, 18, 20. Dozw. od lat 14. W niedzielę o godz. 10.30 poranek filmowy dla młodzieży od lat 12 „Wyspa Skarbow”.
Gdynia — Grabówek — Fala — film pt.: „Zaklęta narzeczoną” doz. od lat 14. Godz. 18.30, 21. w święta od 15.
Gdynia — Chylonia — Promień. Od 24 bm. „Symfonia Pastoralna”. Dodatek — „Budowniczość lepszego jutra”. Dozw. od lat 16. Seanse: godz. 19, 21. Niedziela 17, 19, 21.

Radio

PROGRAM ROZGŁOŚNI GDAŃSKIEJ na dzień 29 kwietnia 1950 r. (sobota)

5.10 — Początek audycji, 5.13 — Sygnał czasu, 5.15 — Streszcz. wiad. por. 5.30 — Koncert, 6.00 — Streszcz. wiad. por. 6.05 — Gimnazjum, 6.15 — Koncert, 6.45 — Dziennik poranny, 7.05 — Program dnia, 7.10 — Gimnazjum, 7.20 — Muzyka muzyczna, 8.00 — Streszcz. wiad. por. 8.15 — Wszelchna radiowa, 8.35 — Dziennik, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Pierwienki polonijny, 12.25 — Przerwa, 13.25 — Program dnia, 13.35 — Audycja szkolna, 14.00 — Przegląd kulturalny, 14.30 — Najciekawsze aud. przyszłego tygodnia, 14.55 — Koncert solistów, 15.30 — „Dzieci, ptaki i drzewa” — aud. si. muz., 16.00 — Dziennik popołudniowy, 17.00 — „Przy sobocie po robotce”, 18.00 — „Święto pracy”, aud. si. muz., 18.15 — Koncert kapeli ludowej, 18.40 — Wszelchna radiowa, 19.00 — Audycja dla wsi, 19.15 — Koncert, 20.00 — Dziennik taneczny, 20.40 — W tym czasie taneczny, 21.10 — Gra zespołu mandolinistów, 21.30 — Rezerwa, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Program na dzień następny, 23.15 — Muzyka taneczna, 24.00 — Hymn i koniec audycji.

PROGRAM LOKALNY

8.05 — Muzyka — pływ. 14.15 — Prasa Wybrzeża pisze, 14.20 — Wiadomości miejscowe, 14.25 — Soliści PWSM — A. Dunin — fortepian, 14.45 Rep. z zakładów pracy „Huta szkłana w Starogardzie” opr. W. Mergel, 16.20 — Montaż problemowy, 16.40 — Muzyka z pływ. 16.50 — Skrzynka ZNP, 22.20 — Codzienny przegląd wydarzeń, 22.35 — Muzyka z pływ.

Placówki handlu uspołecznionego doskonale zaopatrzone na święto

Przed sklepem spożywczym GSS przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu raz po raz zatrzymują się samochody załadowane skrzynkami i workami z różnego rodzaju artykułami spożywczymi. Skrzynie zajmują nawet część kół sklepowego.

„Mamy zbyt mały magazyn i nie możemy wszystkich pomieścić” — skarży się kierownik sklepu ob. Ostrowski.

„Nie martwiecie się kierowniku — wtrąca sprzedawca ob. Osowski — i tak czeka tego łowcy, a po drugie ruch w sklepie zwiększył się w porównaniu z ostatnimi tygodniami o przeszło 200 proc.”.

Ruch jest rzeczywiście duży. Największy popyt mają wędliny, masło, jaja, kawa, wina i owoce.

NIE ZBRAKNIĘ ŻYWNOSCI NA ZABAWIE LUDOWEJ

Pracownicy sklepu Nr 32 GSS przygotowują się do obsłużenia zabawy ludowej na placu gen. Świerczewskiego we Wrzeszczu. W dwóch wielkich samochodach GSS znajdują się różnego rodzaju zakąski zimne i gorące, pieczywo i słodczyce, wino i piwo. W przerwach między tancami będzie się czuć porządek.

W nowoprzyjętym przez MHD byłym sklepie PCH, przy ul. Grunwaldzkiej, panuje niecodzienny ruch.

Starsza ekspedientka ob. Walczak szybko i sprawnie obsługuje zadowolonych klientów.

„Ryż, olej, kiełbasa, kawa, cytrynki” — mówi włączając rachunek klientce — „Dziś wszyscy nam przyjeżdżają szybciej i sprawniej!” — dodaje z uśmiechem.

W sklepie MHD w ciągu 1 dnia przewinęło się przeszło 4 tysiące osób.

NA TAKIE ŚWIĘTO STÓŁ MUSI BYĆ DOBRZE ZASTAWIONY

Na ulicy Partyzantów przed pierwszym w Gdańsku sklepem spożywczym MHD pletzą się stosy skrzyn. Kierownik sklepu ob. Pruszyński z noteseem w ręku przyjmuje towary — „Masło, wędliny, rodzynki, pomarańcze, kawa — mamy pełny asortyment towary” — stwierdza ob. Pruszyński.

Stoiska przemysłu mięsnego w halach gdańskich uginają się pod ciężarem różnego rodzaju wędlin, mięsa i drobiu.

„Dziś kupuje więcej, niż zwykle” — mówi żona robotnika fabryki pasmanterii ob. Telchowa —

Chcemy nasze święto robotnicze uczcić przy obficie zastawionym stole”.

Gdański Handel Uspołeczniony dobrze zaopatrzył swoje placówki na święto 1 Maja. (d)

621 przydziałów na mieszkania otrzymały rodziny robotnicze

Pracownicy Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego w Gdańsku, zadeklarowali jako czyn 1-majowy, uzyskanie 350 mieszkań i wprowadzenie tam rodzin robotniczych. Codziennie ruszali w teren specjalne komisje, aby na miejscu zbadać, jak załadowane są poszczególne mieszkania, czy nie ma fikcyjnie zameldowanych osób itp.

Kiedy dotychczas załatwiano przeciętnie po 10 spraw dziennie, to dnia 26 kwietnia br. 64 rodziny robotnicze zostały wprowadzone do nowych mieszkań.

W wyniku akcji w miesiącu kwietniu do nowych mieszkań wprowadzono 309 rodzin robotniczych. Ogółem do dnia dzisiejszego Wydział Kwaterunkowy Zarządu Miejskiego w Gdańsku przydzielił 621 mieszkań, czyli o 271 mieszkań więcej, niż głosi zobowiązanie.

W wykonaniu tego zadania ogromnie pomogli przedstawiciele związków zawodowych, którzy skontrolowali przeszło tysiąc lokali mieszkalnych. Fakt ten jest dowodem należytej współpracy Zarządu Miejskiego ze związkami zawodowymi. (d)

Gdańsk w czerwieni flag i transparentów Wszyscy dekorują miasto na święto 1 Maja

Wczoraj, od samego rana, na placach i ulicach Gdańska pracownicy Zarządu Miejskiego, przy pomocy 100 junaków SP — uczniów III Gimnazjum we Wrzeszczu, rozpoczęli prace dekoracyjne.

Z samochodów ciężarowych Zarządu Miejskiego, przejeżdżających wzdłuż tras z dworca głównego do poczty przy ul. Grunwaldzkiej, grupy junaków wyładowują setki masztów do szturmówek łopaty, linek i innych pomocniczych materiałów. Na placach miejskich w Gdańsku-śródmieściu, we Wrzeszczu, w Nowym Porcie, robotnicy szybko i sprawnie pracują nad ustawianiem estrad dla zabaw ludowych.

Zarząd Miejski uakręca szturmówkami 5 placów miejskich, aleje Rokossowskiego, okolicę Zjednoczonych Stoczní Polskich oraz ustawia trybunę na placu Czołgistów — mówi kierownik akcji dekoracyjnej tow. PAWLAK. — Poza tym udekorujemy gmach Zarządu Miejskiego i MRN.

Przed „Orbisem”, przy skocznych tonach oberka, płynących z głośnika, zainstalowanego przez pracowników Poczty Gdańskiej, grupa junaków, pod przewodnictwem Andrzeja Zajęca, fachowo wykopuje dołki, umacnia pierwsze maszty ze szturmówkami i układa deski na estradę.

— Postanowiliśmy dziś jeszcze

udekorować przeznaczone dla nas place i rozpocząć dekorację ulic. Wzdłuż Alei Rokossowskiego ułożono przygotowane do ustawienia szturmówki. Robotnicy skończyli kopanie dołków. Najgorętsza praca była przy pomniku Czołgistów. Tu też będzie się mieścić trybuna.

Zarówno junacy jak i robotnicy Zarządu Miejskiego dokładają wszelkich starań, aby dekoracja wypadła jak najefekowniej.

Na placu, dookoła czołgu rozmieszczono już flagi na wysokich masztach, oraz półkoliste ustawiono szturmówki. Trybunę ozdobią zieleni i kwiaty.

Na placu Wolności w Nowym Porcie prace dekoracyjne są na ukończeniu.

W dekorowaniu Gdańska, kolejarze nie ustępują Zarządowi Miejskiemu. Dziełem ich jest pięknie i pomysłowo udekorowany most przy Bramie Oliwskiej. Bariery mostu zostały ozdobione girlandami zielieni i dziesiątkami różnego rozmiaru czerwonych chorągiewek. Most wygląda odświeżenie.

Odswieżony wyłódą główny również gmach pocztowy dziesiątki czerwonych chorągiew, fronton zaś ozdobiły długie wstęgi czerwone i białe — czerwone.

Milicjanci z zapakami dekorowali gmach Komendy Woj. M.O. Na jasnym froncie domu znalazły się portrety Marksa i Engelsa, a wielki portret Marszałka Rokossowskiego został ozdobiony płonącymi żarówkami. Milicjanci dziś kończą swoją pracę.

Miasto przyozdobiło się nie tylko we flagi i szturmówki. Do oświetlenia wygląda miasta przyczyniły się czysto, uporządkowane zielone i trawniki oraz rabaty pierwszych wiosennych kwiatów.

Gdańsk godnie uczci wielkie święto robotnicze. (d)

Robotnicy PPB Nr 4 realizują swoje zobowiązania

65 rodzin robotniczych otrzyma nowe mieszkania w dniu Święta Pracy

Nad wejściem do domu, w którym miesi się biuro kierownictwa robot, wisi transparent z napisem „na dzień 1 Maja oddajemy klasie robotniczej Wybrzeża 200 izb mieszkalnych”. To robotnicy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 4 w Gdańsku zobowiązali się wykonać i oddać do użytkowania na dzień Święta Robotniczego dalsze bloki przy ul. Kościuszki, oznaczone numerami porządkowymi 64—73.

Prace nad odbudową zniszczonej ulicy Kościuszki w Gdańsku nabrały w ostatnim czasie ożywionego tempa. Robotnicy SPB energicznie pracują nad ukończeniem bloku obejmującego 65 mieszkań o 200 izbach mieszkalnych łącznie.

NIE MA MIEJSC DLA BUMELANTÓW

Na mieszkania nie czekają robotnicy portu, stoczni i fabryk. Przed wejściem na teren budowy kierownik Jerzy Witkowski rozmawia z młodym pracownikiem, dla którego praca była „za ciężka” i dlatego wałęsał się po

budowie. — „My tu nie potrzebujemy markierantów i bumelantów. Chcemy wykonać domy wcześniej, niż w dniu 1 maja.



Brygada Ciszewskiego z PPB Nr 4 po skończonym dniu roboczym.

Pragniemy, aby w oknach tych bloków zawisły już w dniu 1 maja firanki, a przez szyby patrzyły na ulicę uśmiechnięte twarze dzieci i zadowolonych matek. Jeżeli wam tutaj ciężko, idźcie do biura personalnego i niech was zabierze z naszego zespołu.”

Tow. Kwieciński, jeden z najbardziej robotników, wtrąca się do rozmowy, tłumacząc markierantowi zło, wynikające z wykreślenia się od pracy.

— Jesteśmy tu na to, aby pracować, a nie marnować czasu i pieniędzy — kończy swoje uwagi tow. Kwieciński.

* * *

Wykańczane mieszkania są różnej wielkości — od 1 pokoju z kuchnią do 4 pokoi z kuchnią, zaopatrzone w centralne ogrzewanie. W każdym — znajduje się łazienka. Kuchnie urządzone są nowoczesnie.

— Mamy jeszcze do zainstalowania ok. 150 m przewodów instalacyjnych — mówi ob. Mielniczek, kierownik grupy montażowej PPB Nr 6. — Mam na budowie 22 ludzi i wszyscy pragną ukończyć swoje prace najdalej

do jutra. Zrobimy w terminie, a nawet wcześniej.

WKRÓTCE ZAMIESZKAJĄ TU ROBOTNICY

Murarz, brygadier Kiszewski, dziś kończy realizację swego zadania.

— Już tylko moi chłopcy załatwiają dziury w sufłach, wybite przez rurarzy i poprawiają tynk i idziemy do nowej budowy. Nasze kobiety — ciągnie dalej, wskazując na pomocnicie Władysława Kepe i Wandę Szpradę — uspaniałe przygotowują i podają nam zaprawę. Kilka lat temu byłam jeszcze przekonana, że kobieta nie nadaje się do budownictwa, ale dzisiaj zmieniałam zdanie. Zdaje sobie sprawę z tego, że budując nowe domy, pracuję dla ugrontowania pokoi. Nasze kobiety z „czwórki” są zagorzałymi przeciwniczkami wojny, toteż praca idzie ostry.

Pracownicy „czwórki” podjęli zobowiązanie i słowa swego dotrzymują. Nie dużo już pozostało do ukończenia. Jeszcze tylko oszklenie 11 okien, jeszcze trochę malowania ścian.

Grupy kobiet rozpoczęły już oczyszczanie mieszkań. Niedługo ożyją zniszczone domy, klatki schodowe rozbrzmiewać będą tupotem nóg i gwarem głosów dziecięcych. — 65 rodzin robotniczych otrzyma nowe mieszkania w dniu Święta Pracy — Święta Pokoja.

(W.)

Do dnia 3 maja przyjmowane są zgłoszenia do biegu o puchar „Głosu Wybrzeża” 10 pierwszych zawodników w każdej konkurencji otrzyma cenne nagrody

Komitet organizacyjny biegu ulicznego o puchar „Głosu Wybrzeża” podaje następujące informacje dotyczące urządzanej imprezy:

1 Bieg rozegrany zostanie w czterech konkurencjach: KOBIE — 500 m, JUNIORZY — 1500 m, OLDBOJE — 1000 m, SENIORZY — 3000 m. Start i meta — przed gmachem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Gdańsk, Plac Armii Czerwonej. Bieg odbędzie się w SOBOTĘ 6 MAJA R. B. O GODZINIE 16.00.

2 SEKRETARIAT KOMITETU ORGANIZACYJNEGO mieści się w redakcji „Głosu Wybrzeża”, Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów Nr 11, II piętro, pokój Nr 37 TEL. 315-47, wewnętrzny Nr 01.

3 INDYWIDUALNE ZGŁOSZENIA ZAWODNIKÓW stowarzyszonych i niestowarzyszonych przyjmowane są codziennie w godzinach od 9 do 17.00 w sekretariacie komitetu organizacyjnego. Granica wieku dla oldbojów od lat 36, dla juniorów do 19 lat (łącznie). Kobiety startują bez ograniczeń wieku. Zapisy przyjmowane będą do soboty, dnia 3 MAJA R. B. GODZINA 17.00.

Zrzeszenia sportowe i kluby proszone są o zgłaszanie imiennych list zawodników również do tego terminu.

4 Instytucje, organizacje społeczne i młodzieżowe, zrzeszenia sportowe, związki sportowe i kluby proszone są O ZGŁASZANIE NAGRÓD do sekretariatu komitetu organizacyjnego w godzinach od 9.00 do 17.00 telefonicznie tel. 314 — 57, wewn. 01 lub listownie.

5 PIERWSZA LISTA NAGRÓD opublikowana zostanie w „Głosie Wybrzeża” i w „Dzienniku Bałtyckim” w dniu 1 MAJA R. B. oraz ogłoszona przez Polskie Radio.

6 PEŁNA LISTA ZGŁOSZONYCH ZAWODNIKÓW OPUBLIKOWANA ZOSTANIE W „GŁOSIE WYBRZEŻA” W DNIU 5 MAJA R. B.

7 ZWYCIĘSCY ZAWODNICY (DZIESIĘCIU PIERWSZYCH W KAŻDEJ KONKURENCJI) OTRZYMĄJĄ CENNE NAGRODY. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymają dyplomy. Poza tym nagrody otrzymają: najstarszy i najmłodszy startujący zawodnik. Przyznanych zostanie oprócz tego szereg specjalnych nagród. Zrzeszeniu sportowemu oraz klubowi, zgłaszającym największe ilości zawodników przyznane zostaną również cenne nagrody.

8 Działacze sportowi z terenu woj. gdańskiego proszeni są o przybycie na ZEBRANIE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO, które odbędzie się w SOBOTĘ, DNIA 29 KWIETNIA R. B. o godzinie 10.00 w lokalu redakcji „Głosu Wybrzeża”, Gdańsk — ul. Gdynskich Kosynierów 11 (II piętro, sekretariat redakcji).

Wieczornica TPPR

79 bm. koło TPPR przy firmie C. Hartwig w Gdyni w związku ze świętem 1 Maja urządzi wieczornicę w salach Grand Hotelu w Sopocie.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na założenie świetlicy TPPR przy firmie C. Hartwig — Gdynia.

Filharmonia koncertuje 1 maja

Dla uczczenia Święta Pracy Filharmonia Bałtycka wystąpi z wielkim koncertem muzyki popularnej w poniedziałek 1 maja o godz. 16.30 w sali teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu.

Orkiestra pod batutą dyr. Zygmunta Latoszewskiego wykona szereg popularnych utworów Moniuszki, Czajkowskiego, Dworzaka z udziałem solistów — śpiewaków studia operowego. Wstęp bezpłatny.

Program imprez sportowych w dniu święta 1 Maja

Początek imprez na wszystkich stadionach o godz. 16.00.

STADION MIEJSKI WE WRZESZCZU

1. Mecze piłki nożnej: — ZKS „Budowlani” — Reprezentacja akademików.
2. Lekkoatletyczne: — sztafety męskie 4 x 100 m, sztafety męskie 3 x 1000 m, sztafety żeńskie 4 x 100 m. W sztafetach biorą udział: ZKS „Budowlani”, ZKS „Spójnia”, ZKS „Związkowiec”, KS „Flota” A.Z.S.

3. Koszykówka i siatkówka męska: — Reprezentacja akademików — reprezentacja związków zawodowych.

STADION Z. S. „GWARDIA”, UL. ELBLĄSKA.

1. Piłka nożna: — Z. S. „Gwardia” — Z. S. „Stal”.
2. Kolarstwo: — ZKS „Związkowiec” — Z. S. „Gwardia”.
3. Siatkówka męska: — ZKS „Budowlani” — Z. S. „Gwardia”.

STADION MIEJSKI W SÓPOLU

1. Piłka nożna: — ZKS „Budowlani” — ZKS „Związkowiec” Gdańsk
2. Boks: — KS „Związkowiec”

ORUNIA — BOISKO PRZY UL. GRABOWEJ

1. Piłka nożna: — ZKS „Spójnia” — ZKS „Kolejarz” Gdańsk.
2. Siatkówka i koszykówka żeńska: — „Spójnia” — „Kolejarz” Gdańsk.

3. Pokazy lekkoatletyczne: — KS „Spójnia”

OLIWA — BOISKO SPORTOWE PRZY UL. SPACEROWEJ

1. Piłka nożna: — ZKS „Włókniarz” — KS „Ogniwo” Gdańsk.
2. Siatkówka męska: — ZKS „Włókniarz” — A.Z.S. II.

SÓPOL — STADION MIEJSKI PRZY UL. WYBICKIEGO

1. Piłka nożna: — KS „Ogniwo” — KS „Unia” — Wybrzeże.
2. Kolarstwo: — „Związkowiec” Gdańsk — „Ogniwo” Sopot.

SÓPOL — MOŁO

Pokazy bokserskie.
Gimnastyka przyrzadowa „Spójnia” Gdańsk.

GDYNIA — BOISKO „KOLEJARZA” PRZY DWORCU KOLEJOWYM

1. Piłka nożna: — KS „Spójnia” Gdynia — KS „Flota” Gdynia.
GDYNIA — SKWER KOŚCIUSZKI

Wyścigi motocyklowe: KS „Związkowiec” Gdańsk — „Gwardia” Gdańsk.

Wyścigi kolarskie: — „Ogniwo” — „Gwardia” Gdynia.

Boks: — ZKS „Związkowiec” — KS „Spójnia” Gdynia.

GDYNIA PAŃSTW. SZKOŁA MORSKA — BASEN PŁYWACKI GODZ. 17.00

Zawody pływackie — organizuje Okręgowy Związek Pływacki.

GDYŃSK — WRZESZCZ, PLAC GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO, GODZ. 16.00

Pokazy gimnastyczne KS „Stal” Gdańsk.

Dziewięć ciężarów KS „Spójnia” Gdańsk.

Dziewięć ciężarów KS „Spójnia” Gdańsk.

Churchill próbuje ostatniego atutu: — Wasza ofensywa będzie ryzykowna, gdyż na tych macie trzydzieści niemieckich dywizji — półmilionowa armia, dwadzieścia siedem dywizji w Prusach Wschodnich i jeszcze ze dwadzieścia większych grup otoczonych w różnych miejscach. Niemcy zostawiają je specjalnie, aby uniemożliwić wam posuwanie się naprzód. Ile czasu minie, zanim uporacie się z nimi?

— Tym gorzej dla Niemców — odpowiada Stalin. — Tym mniej sił będą mieli dla obrony Berlina. Te grupy już są okrążone i skazane na zagładę.

Churchill: Ryzykujecie bardzo wiele starając się wejść pierwsi do Berlina. Poza tym szczerze jestem przekonany, że lepiej byłoby, gdybyśmy wszyscy razem tam weszli. To byłoby naprawdę w myśli idej Zjednoczonych Narodów.

Stalin mówi dalej:

— Jeżeli dowództwo sojuszników wykaże odpowiednią aktywność na zachodzie, to uważam, że wszyscy... Referenci, dokądś idący z aktami, zatrzymują się. Wszyscy milkną w naprężonym oczekiwaniu.

— ...jesteśmy w przededniu bitwy o Berlin.

Angielski doradca zwraca się do Churchilla:

— Jest rzeczą zupełnie nierealną w lutym 1945 roku proponować przygotowanie bitwy o Berlin.

Churchill odpowiada zirytowany:

— Gdyby to pan proponował. Ale to proponuje Stalin...

I opuszczając swego rozmówcę zwraca się do Stalina i Roosevelta.

Roosevelt mówi do Stalina:

— Poradzę się moich specjalistów. Pańska propozycja, szczerze mówiąc, bardzo mi odpowiada.

Churchill: Panowie, nie jesteśmy jeszcze gotowi do stoczenia ostatecznej walki. Zanim przygotujemy de-

P. PAWLENKO i M. CZIAURELI

(21)

Upadek Berlina

cydujące uderzenie, trzeba się porozumieć w sprawach zasadniczych.

Stalin: Uważam, że porozumieliśmy się już w wielu sprawach, nie tylko tutaj, ale jeszcze w Teheranie.

Roosevelt: Oczywiście. Zdaje mi się, że nie ma między nami poważnej różnicy zdań.

Mołotow: Porozumieliśmy się w sprawie powojennej okupacji i kontroli Niemiec.

Churchill: W głównych zarysach jedynie.

Stalin: Doszliśmy do porozumienia w sprawie ośszkodowań...

Churchill: Z zastrzeżeniami... z zastrzeżeniami...

Roosevelt: O ile pamiętam, było to bez zastrzeżeń. Uzgodniliśmy nasz punkt widzenia na zachodniej granicy Polski.

Churchill: Z zastrzeżeniami... z zastrzeżeniami...

Stalin: (z naciskiem) Jak to z zastrzeżeniami?

W ciągu trzydziestu lat terytorium Polski dwukrotnie było bramą wojenną dla naszych wrogów. Musimy tę bramę zamknąć przez stworzenie silnej, zaprzyjaźnionej z nami Polski. Jakież tu mogą być zastrzeżenia? Nie mogę uważać mojej misji za spełnioną, dopóki nie zapewnię narodom Polski, Ukrainy i Białorusi spokoju, który bohaterstwo wywalczyły.

Churchill: Może i tak, ale ja nie lubię się spieszyć... i co ważniejsze — nie chcę się spieszyć.

Stalin: Narody pragną pokoju. Możemy i powinniśmy dać go im jak najszybciej...

Roosevelt: „na możliwie jak najdłuższy czas... Churchill: Nie mogę decydować o wyniku wojny bez uwzględnienia Japonii...

Roosevelt uważnie patrzy na Stalina.

Stalin: W trzy miesiące po rozgromieniu Hitlera — powiedziałem to jeszcze w Teheranie — możecie liczyć na pomoc radzieckich sił zbrojnych przeciwko Japonii.

Churchill: Trzy miesiące? O-la-la!... Pan, marszałku, lubi oszalać cyframi. Niedoceniając przeciwnika pociąga za sobą zawsze przecenianie własnych sił.

Stalin: W trzy miesiące po pobiciu Hitlera pomożemy wam rozprawić się z Japonią. Trzy miesiące! — żeby nie było żadnych wątpliwości, podnosi trzy palce.

Churchill, zdetonowany, patrzy na wzniesione palce Stalina i gryzie cygaro.

Roosevelt śmieje się.

Churchill: (ugodowo) Świetnie. Wierzę panu (wyciąga rękę). W takim razie porozumieliśmy się.

Stalin: Znowu z zastrzeżeniami?

Churchill: Nie, już teraz bez zastrzeżeń.

Podchodzi kelner z kieliskami wermutu na tacy. Churchill zatrzymuje go, bierze z tacy kieliszki, jeden podaje Stalinowi, drugi — Rooseveltowi.

— Mam jeszcze jedną przyjacielską prośbę do pana, mój przyjacielu i towarzyszu broni. Wypijmy zdrowie króla angielskiego!

Stalin: Króla? Jestem przeciwnikiem monarchii, wie pan o tym dobrze.

Churchill: Panie marszałku, jestem pańskim gościem i bardzo pana proszę o wypicie zdrowia króla Wielkiej Brytanii...

Stalin: Jeżeli tak panu na tym zależy, uczynię to dla pana. Wypijmy zdrowie króla Wielkiej Brytanii.

Roosevelt: Czyje zdrowie?

(C. d. n.)

Wydawca R. S. W. „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11. Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 13—14, tel. 315-72. Sekretarz Redakcji w godz. 11—12, tel. 314-57, wewn. 4. Dział Miejski 314-57, wewn. 97. Centrala 314-57, 314-58, i 310-87 — łączy ze wszystkimi działami. — Red. nocna 318-61. — Administracja Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11, tel. 316-33. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11, tel. 318-62. Prenumerata przyjmuje P.P.K. „Ruch” Gdańsk - Narwik barak Nr 27, tel. 428-25. Prenumerata zakładowa miesięcznie 75 zł K-to PKO XI-13771. Prenumerata pocztowa miesięcznie 150 zł. K-to PKO XI-5460. — Druk PGZG „Dom Prasy” Gdańsk, W-1-11629